

Nad PrzepaŃci

Bracia

Zatrzymaj siÄ™ na czas
Dobrze zastanÄ³w
Zanim coÅ› powiesz i
Z siÄ™, Ä™ najciÄ™mniejszych dzieÅ„,
Tym jednym sÄ™, owem
CaÅ„, y nasz Ä™wiat zetrzesz w pyÅ„,

I dzieli nas juÅ¼ najlitsza ze Ä™cian

I znÄ³w nie ufasz mi
I nic nie jestem wart
I nie wierzysz w Ä™adne moje sÄ™, owo

Gdy odwracasz wzrok
Nie chcesz widzieÄ™ mnie
Ja tylko znÄ³w chcÄ™ ciÄ™ mieÄ™ przy sobie

PrÄ³bujesz zmieniaÄ™ mnie
Czy chcesz, bym udawaÅ„?
Z dnia na dzieÅ„, byÅ„, innym kimÅ›?
SkÄ™ d nagle pomysÅ„, twÄ³j
Na ten caÅ„, y dramat
Ten caÅ„, y bunt i Ä™, zy?

Czy jest jeszcze coÅ›, co mogÄ™, oby dziÄ™...

Na czas zawrÄ³ciÄ™ nas
ZmieniÄ™ zdarzeÅ„, bieg
Gdy rozpÄ™dzeni gnamy wbrew przestrogom?

A jeÅ™li dzieli nas
Od przepaŃci krok
ChcÄ™ tylko czuÄ™, Ä™e ciÄ™ mam przy sobie

ChcÄ™ wtedy mieÄ™ ciÄ™ przy sobie
Bo gdy przy sobie ciÄ™ mam
WierzÄ™, Ä™e zamiast siÄ™ stoczyÄ™
Kolejny raz uda siÄ™ nam (nam)
Ja wiem (wiem), kolejny raz uda siÄ™ nam

I ktoś zawręci nas (nad przepaści wzniesie)
Zmieni zdarzenia, bieg
Gdy rozpędzeni gnamy wbrew przestrogom

A jeżeli dzieli nas
Od przepaści krok
Chcę tylko czuć, że cię mam przy sobie

Lyrics submitted by Samantha.

Lyrics provided by
<https://damnlyrics.com/>